



## INWESTYCJE

### Odnowa Parku Zamkowego

Lesko otrzymało ponad 1,7 mln zł dofinansowania na modernizację Parku Zamkowego i wprowadzenie ekologicznych rozwiązań w mieście.

Czytaj więcej str. 4

## KULTURA

### Z Leska w bogaty świat literatury

Pod koniec lutego w siedzibie biblioteki odbyło się spotkanie autorskie z pochodzącą z Leska pisarką Joanną Szpak.

Czytaj więcej str. 6

## Z KART HISTORII

### Targi leskie w okresie zaboru

W galicyjskich miasteczkach cotygodniowe targi były ważnym wydarzeniem w życiu lokalnych społeczności, również w Lesku.

Czytaj więcej str. 10

## ŻYĆ Z PASJĄ

### Mam w sobie świadomość pracownika

Zapraszamy do przeczytania wywiadu z nowo powołaną dyrektorką Bieszczadzkiego Domu Kultury Katarzyną Dudzińską.

Czytaj więcej str. 12-13



**Radosnego Alleluja!**

Przed nami wyjątkowy czas wynikły z polskiego dziedzictwa kulturowego i kalendarza chrześcijańskiego - czas Wielkiej Nocy. To dni szczególne, w których zatrzymujemy się na chwilę, by odnaleźć w sobie spokój, nadzieję i wiarę w odradzające się życie. Niech tajemnica Zmartwychwstania Pańskiego napelni Państwa serca otuchą i siłą, pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość oraz odnaleźć radość w codzienności.

Niech będzie źródłem wzajemnej życzliwości i pojednania z bliskimi, a także inspiracją do budowania dobra w rodzinach, sąsiedztwie i całej naszej wspólnocie.

Życzymy, aby ten świąteczny czas upłynął w atmosferze ciepła, bliskości i serdecznych spotkań przy wielkanocnym stole. Niech przyniesie Państwu zdrowie, pomyślność oraz wiele powodów do uśmiechu, a budząca się do życia wiosna doda energii do realizacji wszelkich planów i marzeń.

Z wyrazami szacunku i najlepszymi życzeniami:

ADAM SNARSKI  
BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO

LESKO

GRZEGORZ BRAJEWSKI  
PRZEWODNICZĄCY RADY MIEJSKIEJ W LESKU

OD BURMISTRZA

ZAPROSZENIE

## Szanowni Czytelnicy, Drodzy Mieszkańcy

➤ ADAM SNARSKI

BURMISTRZ MIASTA I GMINY LESKO



W chwili, gdy siadam do napisania do Was kilku słów, we wstępie do marcowego wydania Echa Bieszczadów, czyli 12 marca, za oknem jest piękna wiosna i aż chce się dzielić z Wami wiadomościami, które na długie lata zmieniają oblicze naszego miasta i uczynią go pięknym miejscem – do relaksu, do wypoczynku i do zwiedzania.

Nie ukrywam, że dobrych wieści jest tak wiele, że skupię się dziś tylko na trzech, nie wiem czy najważniejszych, ale na pewno bardzo ważnych aspektach, czyli: przebudowie centrum miasta, budowie bulwarów nad Sanem i rewitalizacji parku miejskiego. Część historyczną, związaną z przekazaniem nam przez przodków dziedzictwem, pozostawiam do kolejnego wydania gazety.

1. „Zielono-niebieska infrastruktura w Lesku” – to projekt złożony do Funduszy Europejskich dla Podkarpacia na lata 2021–2027, a głównym jego celem jest zwiększenie odporności miasta na zmiany klimatyczne i łagodzenie ich skutków. Brzmi to może i bardzo górnolotnie, ale efekty zmian będą cieszyły oczy każdego z nas. Generalnej rewitalizacji zostanie poddany nasz park zamkowy, w trakcie której nowego oblicza nabierze istniejące oczko wodne, przeprowadzony zostanie remont istniejących alejek, powstanie ogród deszczowy, wymienione zostaną siedziska na widowni amfiteatru oraz nawierzchnia na placu amfiteatru. Na całej przestrzeni zamontowane zostaną kosze, ławki i latarnie parkowe. Znając plany realizacji mogę wszystkim obiecać, że aż będzie chciało się tu przebywać i wypoczywać.

I to nie koniec tej inwestycji. Powstaną dwa zielone przystanki, w miejscach już istniejących – przy ul. Rynek i ul. Unii Brzeskiej, wykonana zostanie zielona ściana na budynku Urzędu Gminy w Lesku, jak też zamontowane zostaną zbiorniki na deszczówkę przy urzędzie i amfiteatrze. Dofinansowanie tego projektu to 1 733 950,41 zł, przy wkładzie własnym 307 718,27 zł.

2. Kolejny projekt pn. „Aktywna strefa rekreacji nad Sanem”, to wręcz rozpoczęcie nowego rozdziału w historii przestrzeni publicznej miasta. Projekt jest tak bogaty, że dzisiaj skupię się tylko na jego I etapie, który już w okolicach czerwca bieżącego

roku, dzięki przychylności i wsparciu Lokalnej Grupy Działania Nasze Bieszczady w wys. 373 612,50 zł (przy całkowitym koszcie zadania 498 150,00 zł) – będzie mógł wystartować. Dofinansowanie to pozyskaliśmy w ramach Planu Strategicznego dla Wspólnej Polityki Rolnej na lata 2023–2027.

Tylko ten I etap obejmował będzie budowę boiska do piłki plażowej – dostępnego dla użytkowników w każdym wieku, placu zabaw z modułowymi elementami – również dostosowanych do różnych grup wiekowych, placu do street workoutu – dedykowanego szczególnie młodzieży i osobom do 25. roku życia, czy ścianki wspinaczkowej z trasami o różnej trudności.

O drugim etapie wspomnę tylko tyle, że planujemy sukcesywnie rozwijać zagospodarowanie przestrzeni nadrzecznej, zaczynając od mostu na Huzele aż po Dolinę Zmarzłową. W projekcie budowlanym przewidziano m.in. ścieżkę pieszo-rowerową, wiaty wypoczynkowe, pasy zieleni, a także pumtrack – czyli tor rowerowy dla miłośników dwóch kółek. Jak widzicie Drodzy Czytelnicy ogromnie mocno zależy i mnie, i wszystkim organom decyzyjnym, aby wykorzystując nasz potencjał przyrodniczy, zwłaszcza nasz San – stawiać na to, aby tereny przy rzece tętniły życiem i stały się dumą całej społeczności lokalnej.

3. Trzecia rzecz. Najbardziej reprezentacyjną przestrzeń naszego miasta – nasze centrum, a zarazem wizytówka miasta, na przestrzeni kolejnych lat nabierze całkowicie odnowionego i pięknego oblicza. Leskie Planty, Plac Śliżyńskiego i Pułaskiego, przestrzeń przy pomniku książki, a także fontanna z deptakiem oraz budynek toalet – zyskają zupełnie nowy wyraz i blask.

W przestrzeni pojawi się zdecydowanie więcej zieleni absorbującej wody opadowe, zniknie natomiast nadmierna ilość betonowych deptaków. Ta zasada przebudowy towarzyszyć nam będzie na całej

projektowanej powierzchni, od fontanny aż do Plant. Przyjazna mieszkańcom przestrzeń wyposażona zostanie w obiekty małej architektury, czyli wypoczynkowe meble miejskie. Mając na względzie ekologię i retencję wody, zarówno przy fontannie, jak i pozostałych przestrzeniach objętych odnową, wykonane zostaną zbiorniki na wody opadowe wraz z niezbędną infrastrukturą, a zebrana woda służyć będzie do podlewania terenów zielonych. Takie rozwiązania razem z nasadzeniami drzew, krzewów i bylin pozwolą na likwidację „wysp ciepła”, które ze względów na coraz częstsze i upalne okresy stają się uciążliwe dla mieszkańców.

Tak Drodzy Mieszkańcy! Wreszcie zniknie nadmierna „betonoza” z poprzednich lat, zwłaszcza z tzw. „Małego Rynku”, czyli z Placu Pułaskiego i przylegającego do niego Placu Śliżyńskiego.

Najwięcej prac wykonanych zostanie na Plantach. Rosnące tam drzewa i krzewy poddane zostaną inwentaryzacji dendrologicznej z oceną stanu fizjologicznego. Na całym terenie zamontowane zostaną nowe ławki parkowe, meble wypoczynkowe oraz strefa zabaw dla dzieci i rekreacji dla ich opiekunów.

Na te działania Gmina Lesko wraz z partnerami czyli Gminą Sanok i Miastem Sanok, złożyła wniosek do Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego, w ramach wspólnego projektu pod nazwą: „Rozszerzenie oferty spędzania czasu wolnego oraz tworzenie warunków do integracji mieszkańców MOF Sanok-Lesko poprzez poprawę standardu i dostępności przestrzeni publicznych”. Nasz leski projekt to „Odnowa przestrzeni miejskiej w centrum Leska w oparciu o zieloną infrastrukturę”. Środki finansowe zagwarantowane dla Leska

z Programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027 wynoszą 5 449 779,90 złotych, natomiast całkowita wartość zadania to 8 725 456,07 złotych. Ostateczną kwotę poznamy po ocenie formalnej wniosku.

Te wszystkie działania i myślę, pozytywne zmiany, nazwaliśmy jednym wspólnym hasłem: Lesko 2028 – Zielone Serce Regionu. Chcemy w ten sposób budować markę potencjału wynikającą z natury, która nas otacza oraz z naszej pięknej historii.

No i jak? Przyznacie Państwo, że tak wspaniałymi informacjami warto dzielić się w piękny słoneczny dzień i mam nadzieję, że jak najnowsze wydanie Echa Bieszczadów dotrze do rąk Mieszkańców, pogoda za oknem będzie równie piękna i wiosenna, czego i Wszystkim Mieszkańcom i Przebywającym u nas Turystom z całego serca życzę.

**BIESZCZADZKA GALERIA SZTUKI SYNAGOGA**

wystawa  
**BIESZCZADZKIE ZADUMANIA**  
2026

SPOTKANIE Z ARTYSTAMI ORAZ KONCERT  
**LABORATORIUM GŁĘBOKIEGO CZUCIA**  
**ANIA AXJA JAŻDŹYK**

**25.04.2026 12:00**

INWESTYCJE

# Rozbudowa kanalizacji w Hoczwi. Inwestycja za 5 mln

► TEKST I ZDJĘCIE: DAWID LIPKA

**W Hoczwi trwa rozbudowa sieci kanalizacyjnej. Dzięki inwestycji kolejne gospodarstwa zostaną podłączone do oczyszczalni ścieków w Lesku, a całość ma poprawić komfort życia mieszkańców i stan środowiska.**

**W** Hoczwi realizowana jest kolejna inwestycja związana

z rozbudową infrastruktury komunalnej. Trwają prace przy czwartym etapie budowy sieci kanalizacji sanitarnej.

W ramach zadania powstanie blisko 2,5 kilometra kanalizacji grawitacyjnej oraz 88 metrów sieci tłocznej. Zaplanowano także budowę dwóch przydomowych przepompowni ścieków. Inwestycja obejmuje również wdrożenie nowoczesnego systemu monitoringu, który pozwoli na bieżąco kontrolować działanie urządzeń i zwiększy bezpieczeństwo całej sieci.

Dzięki realizacji projektu możliwe będzie podłączenie kolejnych gospodarstw domowych w Hoczwi, w kierunku Dziurdziowa, do oczyszczalni ścieków w Lesku. To oznacza nie tylko większy komfort dla mieszkańców, ale także korzyści dla środowiska, zwłaszcza dla rzeki San i jej dopływów.

Całkowita wartość inwestycji wynosi blisko 6 mln zł, z czego prawie 4,8 mln zł stanowi dofinansowanie z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności.



Rzeczpospolita  
Polska

Sfinansowane przez  
Unię Europejską  
NextGenerationEU



DOFINANSOWANIA

► TEKST: RENATA KAPUŚCIŃSKA-FRANKOWSKA

**Fundacja Bieszczadzka ogłasza konkurs grantowy Działaj Lokalnie. Program Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności kierowany jest do organizacji pozarządowych oraz grup nieformalnych, które podejmują wspólny wysiłek, aby w ich społecznościach żyło się lepiej.**

**W**nioski do DL-2026 mogą być składane przez wnioskodawców działających na terenie 11 gmin: Baligród, Bircza, Czarna, Cisna, Komańcza, Lesko, Lutowska, Olszanica, Solina, Tyrawa Wołoska, Ustrzyki Dolne. W ramach konkursu można ubiegać się o dotację do 6 tys., wkład własny – 25 proc. wartości wnioskowanej dotacji w tym: 5 proc. wkład finansowy.

## Konkurs Działaj Lokalnie 2026 ogłoszony!

Dotowane projekty będzie można realizować od 1 czerwca do 31 grudnia 2026 roku.

**Termin naboru wniosków:**  
07.03.2026 R. – 12.04.2026 R.

**WAŻNE!** – Wnioski do Działaj Lokalnie 2026 należy składać wyłącznie poprzez link: [generatorspoleczny.pl](http://generatorspoleczny.pl), najpierw należy się zarejestrować, potwierdzić w wiadomości w swojej poczcie (adres e-mail musi być imienny – biuro, kontakt itp. nie spełniają warunków). Potem zalogować się i już można składać wniosek.

Z konsultacji indywidualnych skorzystać można będzie w siedzibie Fundacji Bieszczadzkiej od 9 marca 2026 w godzinach od 10.00 do 14.00, po wcześniejszym ustaleniu terminu konsultacji.

**Szczegółowych informacji udzielają:**

► Lucyna Sobańska: tel. 881 537 554, e-mail: [l.sobanska@fundacja.bieszczady.pl](mailto:l.sobanska@fundacja.bieszczady.pl)

► Renata Kapuścińska-Frankowska: tel. 600 891 729, e-mail; [r.kapuscinska@fundacja.bieszczady.pl](mailto:r.kapuscinska@fundacja.bieszczady.pl)



DOFINANSOWANIA

# Kolejne dofinansowanie na modernizację leskiego Orlika

► TEKST: DAWID LIPKA

**Do Gminy Lesko dotarła bardzo dobra informacja z Warszawy. Ministerstwo Sportu i Turystyki przyznało samorządowi dofinansowanie w wysokości 208 890,00 zł na realizację II etapu zadania pn. „Modernizacja boiska wielofunkcyjnego kompleksu sportowego Orlik przy Szkole Podstawowej w Lesku”. Wartość tej części inwestycji wynosi 351 416,00 zł.**

**W** ramach drugiego etapu przeprowadzona zostanie modernizacja boiska wielofunkcyjnego oraz trybun. Zakres prac obejmuje wymianę nawierzchni poliuretanowej, montaż nowych zestawów do koszykówki i siatkówki. Wyremontowane też zostaną chodniki wokół boiska i trybun, na których położona będzie kostka betonowa.

To już drugie wsparcie finansowe z Ministerstwa Sportu i Turystyki przeznaczone

na modernizację leskiego Orlika. W czerwcu ubiegłego roku gmina otrzymała 243 000,00 zł na realizację pierwszego etapu remontu, a całkowity koszt prac wynosi 486 078,00 zł.

W ramach prac wymieniona zostanie nawierzchnia boiska piłkarskiego z trawy syntetycznej wraz z warstwą wyrównawczą, bramki, siatki oraz piłkochwyty. Zmodernizowane zostanie również ogrodzenie, a istniejące oświetlenie zastąpią energooszczędne oprawy LED. Obiekt zostanie także objęty monitoringiem.

Obecnie trwa rozpisywanie przetargu, a szacowany termin oddania zmodernizowanego obiektu to początek września tego roku.

Łączna wartość obu etapów modernizacji to 837 494,00 zł, z czego 451 890,00 zł stanowi dofinansowanie pozyskane z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Dzięki tym działaniom kompleks sportowy Orlik przy Szkole Podstawowej w Lesku przejdzie w tym roku kompleksową modernizację. To inwestycja w poprawę warunków do uprawiania sportu i aktywnego spędzania czasu – zarówno dla dzieci i młodzieży, jak i dorosłych mieszkańców gminy.

**WYREMONTUJEMY  
KOMPLEKSOWO  
BOISKO WIELOFUNKCYJNE  
ORLIK W LESKU**

GMINA LESKO Z KOLEJNĄ DOTACJĄ Z MINISTERSTWA  
SPORTU I TURYSTYKI

**Kwota dofinansowania  
208 890,00 zł**

**Wartość całkowita zadania  
351 416,00 zł**

## DOTACJE

➤ TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Trwają prace związane z realizacją zadania pn. „Modernizacja energetyczna świetlicy wiejskiej w Bezmiechowej Górnej”. Inwestycja Gminy Lesko obejmuje kompleksową termomodernizację budynku, której celem jest poprawa efektywności energetycznej oraz komfortu użytkownika obiektu.

Obecnie prowadzone są roboty związane z dociepleniem fundamentów, ścian oraz stropów. W kolejnych etapach wykonana zostanie wymiana dachu, stolarki okiennej i drzwiowej, a także ułożone zostaną nowe posadzki. Zakres prac obejmuje również modernizację systemu ogrzewania. Dotychczasowe, nieefektywne źródła ciepła – kocioł gazowy oraz piec na paliwo stałe – zostaną zlikwidowane.

W ich miejsce zamontowany zostanie nowoczesny system grzewczo-chłodzący oparty na pompie ciepła typu powietrze/powietrze o łącznej mocy 21 kW. Dodatkowo budynek zostanie wyposażony w instalację fotowoltaiczną o mocy 10 kW wraz z magazynem energii o pojemności 10 kWh, co znacząco zwiększy

## Trwa modernizacja energetyczna świetlicy w Bezmiechowej Górnej

jego samowystarczalność energetyczną. W obiekcie zostanie również zamontowana wentylacja mechaniczna z rekuperacją.

Wykonawcą robót jest Przedsiębiorstwo Budowlane ORLEF. Wartość inwestycji wynosi 943 000 zł brutto, z czego 655 658,55 zł stanowi pozyskane dofinansowanie zewnętrzne.

Zakończenie prac planowane jest na jesień bieżącego roku. Realizacja inwestycji przyczyni się do ograniczenia kosztów utrzymania budynku, zmniejszenia zużycia energii oraz poprawy komfortu korzystania ze świetlicy przez mieszkańców.



### TYTUŁ PROJEKTU:

„Modernizacja energetyczna świetlicy wiejskiej w Bezmiechowej Górnej”. Dofinansowanie ze środków unijnych w ramach programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021–2027: **655 658,55 zł**. Działanie FEPK.02.01 Poprawa jakości powietrza – dotacja.

### TYP PROJEKTÓW:

Poprawa efektywności energetycznej budynków użyteczności publicznej wraz z instalacją urządzeń OZE oraz wymianą/modernizacją źródeł ciepła albo podłączeniem do sieci ciepłowniczej/chłodniczej.



Fundusze Europejskie  
dla Podkarpacia



Rzeczpospolita  
Polska

Dofinansowane przez  
Unię Europejską



PODKARPACIE  
przestrzeń otwarta

## MODERNIZACJE

## Ponad 1,7 mln zł na odnowę Parku Zamkowego w Lesku

➤ TEKST I ZDJĘCIA: DAWID LIPKA

Lesko otrzymało ponad 1,7 mln zł dofinansowania na modernizację Parku Zamkowego i wprowadzenie ekologicznych rozwiązań w mieście. Inwestycja ma poprawić jakość życia mieszkańców i pomóc w walce ze skutkami zmian klimatu.

Gmina Lesko pozyskała dokładnie 1 733 950,41 zł na realizację projektu „Zielono-niebieska infrastruktura w Lesku”. Pieniądze pochodzą z programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia na lata 2021–2027. Wkład własny gminy wyniesie 307 718,27 zł.

Celem inwestycji jest zwiększenie odporności miasta na zmiany klimatyczne oraz poprawa wyglądu i funkcjonalności przestrzeni publicznych. Chodzi przede wszystkim o lepsze wykorzystanie zieleni oraz wody opadowej.

### Park Zamkowy przejdzie metamorfozę

Najważniejszym elementem projektu będzie odnowa Parku Zamkowego



– jednego z najbardziej charakterystycznych miejsc w Lesku, związane z historią Zamku Kmitów.

W ramach prac:  
➤ odnowione zostaną alejki,  
➤ oczyszczone i uporządkowane będzie oczko wodne,

➤ pojawią się nowe rośliny wodne i wilgociolubne,  
➤ w miejscu dawnej fontanny powstanie ogród deszczowy, który będzie zatrzymywał wodę opadową.

Zmieni się także amfiteatr. Powstaną nowe nawierzchnie przepuszczające wodę, a na widowni pojawią się nowe siedziska. W parku staną też ławki, kosze i stylowe latarnie.

Plac przy amfiteatrze ma stać się bezpiecznym miejscem wypoczynku

– dostępnym dla wszystkich, także dla osób z niepełnosprawnościami i rodzin z dziećmi.

### Zielone przystanki i roślinna ściana

Projekt obejmuje również inne działania w mieście. Przy ulicach Rynek i Unii Brzeskiej powstaną tzw. zielone przystanki. Będą to nowoczesne wiaty z roślinami i systemem zatrzymywania deszczówki.

Na budynku Urzędu Miasta i Gminy powstanie zielona ściana z roślin pnących. Ma ona nie tylko poprawić wygląd, ale też ograniczyć nagrzewanie się budynku latem i poprawić jego izolację zimą.



### Deszczówka, edukacja i piknik

Przy urzędzie i amfiteatrze zamontowane zostaną zbiorniki na deszczówkę. Zebrana woda będzie wykorzystywana do podlewania zieleni i utrzymania terenów publicznych.

W planach jest także kampania edukacyjna dotycząca zmian klimatu i oszczędzania wody. Mieszkańcy będą mogli uczestniczyć w spotkaniach i wydarzeniach promujących ekologiczne rozwiązania.

Na zakończenie projektu zaplanowano piknik „Zielono-niebieskie Lesko”, który odbędzie się w odnowionym parku.

### Podziękowania za wsparcie

Burmistrz Adam Snarski podziękował ekspertem z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podkarpackiego za pozytywną ocenę wniosku. Wyraził także wdzięczność marszałkowi Władysławowi Ortyłowi oraz wicemarszałkowi Piotrowi Pilchowi za wsparcie w zdobyciu pieniędzy na inwestycję.

Dzięki temu projektowi Park Zamkowy ma odzyskać dawny wygląd i pozostać zielonym sercem Leska – miejscem wypoczynku, spotkań i wydarzeń dla mieszkańców oraz turystów.

KULTURA

# „Kobiety...kobietki” wernisaż fotografii Zygmunta Krasowskiego

► TEKST I ZDJĘCIE: BEATA RYCHLIKA-RAJCHEL

**W Galerii Sztuki Bieszczadzkiego Domu Kultury odbył się wernisaż wystawy fotografii „Kobiety...kobietki” autorstwa Zygmunta Krasowskiego. Spotkanie zgromadziło liczne grono gości, którzy wspólnie spędzili wyjątkowy wieczór wśród fotografii pełnych emocji, subtelnych gestów i kobiecych historii zatrzymanych w kadrze.**

Wernisaż był nie tylko okazją do obejrzenia prac artysty, ale także do bezpośrednich rozmów z autorem. Uczestnicy wydarzenia mogli poznać jego spojrzenie na świat oraz usłyszeć o tym, jak powstają fotografie – często z ulotnych chwil, spotkań i krótkich momentów, które dzięki obiektywowi aparatu zyskują nowe życie.

Wystawa „Kobiety...kobietki” to opowieść o kobiecości widzianej przez szkiełko aparatu. Na zdjęciach odnaleźć można zarówno delikatność i piękno, jak i siłę oraz różnorodność kobiecych doświadczeń. To zapis chwil codziennych, czasem bardzo zwyczajnych, które w obiektywie aparatu stają się wyjątkową historią.

Autor wystawy, Zygmunt Krasowski (ur. 1957), jest absolwentem



Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Pedagogicznej w Krakowie oraz Wyższej Szkoły Języków Obcych i Ekonomii w Częstochowie. Przez kilkanaście lat pracował jako nauczyciel, później pełnił funkcję wiceburmistrza Ustrzyk Dolnych oraz wicestarosty bieszczadzkiego, a przez wiele lat związany był z samorządem. Dziś, będąc na emeryturze, z jeszcze większą pasją poświęca się swoim zainteresowaniom – fotografii, turystyce, sportowi, jeździe motocyklem Harley-Davidson, a także aktorstwu w Ustrzyckim Teatrze Dramatycznym.

Jak sam podkreśla, fotografia to dla niego sposób patrzenia na świat. Pierwsze zdjęcie wykonał w wieku 16 lat aparatem Smiena 8. Później przyszły kolejne doświadczenia – praca z analogowymi lustrzankami, godziny spędzone w fotograficznej ciemni i emocje towarzyszące pojawianiu

się obrazu na papierze fotograficznym. Choć dziś technologia znacznie się zmieniła, artysta wciąż podkreśla, że najważniejsze jest nie samo urządzenie, lecz wrażliwość i umiejętność dostrzeżenia chwili.

– Jeżeli czegoś nie widzisz, to nigdy – nawet najlepszym aparatem – tego nie sfotografujesz. Aparat to tylko narzędzie – podkreśla autor.

W jego fotografiach ważną rolę odgrywa spotkanie – rozmowa, poszukiwanie wspólnego spojrzenia na świat i moment, w którym pojawia się właściwy kadr. To właśnie te chwile – ulotne, często niepowtarzalne – składają się na prezentowaną wystawę.

Osoby, które nie mogły uczestniczyć w wernisażu, wciąż mają okazję zobaczyć fotografie Zygmunta Krasowskiego. Wystawa „Kobiety...kobietki” będzie dostępna w Galerii Sztuki BDK do 26 kwietnia 2026 roku.

KULTURA

## Ferie z BDK – co to był za czas!



► TEKST: BEATA RYCHLIKA-RAJCHEL  
ZDJĘCIA: BDK

**Tegoroczne ferie zimowe w Bieszczadzkiem Domu Kultury upłynęły pod znakiem kreatywności, muzyki i doskonałej zabawy. Każdy dzień przyniósł nowe atrakcje, a dzieciom nie brakowało energii, uśmiechu i chęci do wspólnego działania.**

Dużą popularnością cieszyły się zajęcia muzyczno-rytmiczne, które odbyły się podczas dwóch pełnych radości spotkań. Było śpiewanie, tańce oraz zabawy przy muzyce, a uczestnicy mogli poczuć się jak prawdziwe gwiazdy sceny – śpiewali do mikrofonu i występowali przed publicznością złożoną z innych uczestników ferii. Rytmiczne wyzwania i wspólna zabawa dostarczyły wszystkim ogromnej dawki pozytywnej energii.

Równie wiele emocji przyniosły warsztaty balonowe. Podczas dwóch spotkań dzieci poznawały różne rodzaje balonów – zarówno te przeznaczone do modelowania, jak i do tworzenia

kolorowych dekoracji. Powstały niecodzienne balonowe zwierzątka: pieski, żółwki i rybki, a wesołe zabawy z balonami wywoływały salwy śmiechu i radości.

### Kreatywnie i pomysłowo

Nie zabrakło także zajęć kreatywnych, które stały się prawdziwym wyzwaniem dla młodych konstruktorów. Pracując w grupach, dzieci tworzyły tory dla piłeczki z kartek, kubków, papierowych rurek i plasteliny. Zadanie wymagało współpracy, pomysłowości i cierpliwości – wszystkie drużyny poradziły sobie znakomicie, udowadniając, że wspólne działanie przynosi najlepsze efekty.

Stałym punktem każdego dnia był również seans w Kinie BDK. Bajka-niespodzianka sprawiała, że aż do ostatniej chwili dzieci nie wiedziały, co pojawi się na ekranie. Element zaskoczenia dodawał projekcjom wyjątkowych emocji i sprawiał, że sala kinowa codziennie wypełniała się ciekawością i radosnym oczekiwaniem.

Dziękujemy wszystkim za obecność, energię i wspaniałą atmosferę. Już nie możemy się doczekać kolejnych spotkań w Bieszczadzkiem Domu Kultury!

ZAPROSZENIE

ŻYCZENIA



SPOTKANIA

# Artur Barciś spotkał się z fanami

► TEKST: BEATA NOSEK  
ZDJĘCIE: REMIGIUSZ OGONOWSKI

Mieszkańcy regionu i miłośnicy teatru oraz filmu 10 marca spotkali się ze znanym i lubianym aktorem Arturem Barciś. Wydarzenie przyciągnęło liczne grono uczestników, którzy mogli spędzić inspirujące popołudnie w towarzystwie artysty.



Rozmowę z aktorem poprowadziła Maria Petka-Fundanicz, dyrektor PiMBP w Lesku. Podczas spotkania ten ceniony aktor teatralny, filmowy i telewizyjny, opowiadał o swojej drodze do zawodu. Od pierwszych marzeń o scenie, przez studia aktorskie i początki pracy w teatrze i filmie, aż po role, które najbardziej zapadły mu w pamięć.

Nie zabrakło anegdot z planu popularnego serialu „Ranczo”, wspomnień dotyczących wystąpienia

w cyklu filmowym „Dekalog”, a także opowieści o najnowszych produkcjach z udziałem aktora.

Artur Barciś zdradził również kilka faktów ze swojego życia prywatnego, a także – co mogło się okazać dla niektórych zaskoczeniem – opowiedział o swojej pasji malarskiej. Z humorem opowiadał o swoim życiu oraz pracy, niejednokrotnie wywołując salwy śmiechu wśród publiczności.

## Spotkanie pełne inspiracji

W wydarzeniu uczestniczyły dzieci biorące udział w projekcie „Odkryj w sobie Małego Księcia”, ale spotkanie miało otwarty charakter, dzięki czemu mogli w nim wziąć udział wszyscy zainteresowani. Na zakończenie młodzi uczestnicy projektu mieli okazję zrobić sobie z aktorem

pamiątkowe zdjęcie, każdy otrzymał także autograf.

To było bardzo inspirujące spotkanie i piękne doświadczenie dla naszych młodych miłośników teatru. Zwłaszcza, że Artur Barciś w swoich wypowiedziach podkreślał, że sam również pochodzi z niewielkiej miejscowości, co jednak nie przeszkodziło mu w zostaniu uznanym aktorem. Chociaż oczywiście początki jego kariery nie były proste.

Serdecznie dziękujemy naszemu gościowi oraz uczestnikom za wspólnie spędzone popołudnie. Jednocześnie zapraszamy na kolejne wydarzenia organizowane przez Bibliotekę i Bieszczadzki Dom Kultury.

► Projekt „Odkryj w sobie Małego Księcia” realizowany jest przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną w Lesku dzięki dofinansowaniu z programu Kulturalny Orlen.

BIBLIOTEKA POLECA



► TEKST: BEATA NOSEK

## SPOTKAJMY SIĘ, KIEDY BĘDZIE ŁADNA POGODA

Lee Do-woo

Po wielu niepowodzeniach Hae-wŏn postanawia wyprowadzić się z Seulu i ponownie zamieszkać w swoim rodzinnym miasteczku. Tam spotyka dawnego znajomego, który obecnie prowadzi niewielką księgarnię. To klimatyczne miejsce, w którym miłośnicy literatury gromadzą się, aby rozmawiać o książkach, marzeniach oraz

życiu. Czy relacja, jaka nawiąże się pomiędzy bohaterami będzie początkiem czegoś nowego i zmianą, której potrzebują? To niezwykle nastrojowa, spokojna powieść poruszająca tematy samotności, przebaczenia i codziennego życia. Akcja toczy się powoli, a czytelnik może się wyciszyć i naprawdę odpocząć. „Spotkajmy się, kiedy będzie ładna pogoda” spodoba się nie tylko miłośnikom literatury azjatyckiej (w tym konkretnym przypadku koreańskiej), ale też wszystkim tym, którzy lubią klimatyczne lektury o prawdziwym życiu, z wszystkimi jego cieniami i blaskami.



## OBSESJA

### B.A. Paris

Czy to możliwe, że ktoś śledzi Nell? Czy głucho odbierane przez nią w pracy, a także bukiet zwiędłych kwiatów na progu domu naprawdę świadczą o tym, że kobieta ma stalkera? A jeśli tak, czy ma to związek z tajemnicą, jaką skrywa? Dwanaście lat wcześniej Nell była świadkiem prawdopodobnego uprowadzenia studentki, która później została znaleziona martwa. Ogarnięta obsesją na punkcie potencjalnego zabójcy, doprowadziła do tragedii. Czy ktoś chce teraz ukarać Nell za błędy przeszłości? B.A. Paris nadal jest w formie i serwuje

czytelnikom kolejny porywający thriller psychologiczny. Lektura naprawdę wciąga i trudno ją odłożyć chociaż na moment. Jedyne zastrzeżenie można mieć do zakończenia, które jest nieco przewidywalne. Jeśli ktoś jednak lubi książki autorki, a także jest miłośnikiem pełnych tajemnic lektur, w których dużo się dzieje, nie powinien być zawiedziony.

SPOTKANIA

## Z Leska w bogaty świat literatury



► TEKST I ZDJĘCIE: BEATA NOSEK

Pod koniec lutego w siedzibie Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Lesku odbyło się spotkanie autorskie z pochodzącą z Leska pisarką Joanną Szpak. Wydarzenie zgromadziło wielu miłośników literatury, którzy mieli okazję porozmawiać z autorką o jej twórczości, inspiracjach oraz drodze do wydania pierwszych książek.

W trakcie spotkania autorka odpowiadała na pytania dotyczące swoich dwóch książek – młodzieżowej powieści „Nie bez powodu” oraz thrillera „Uśpienie”, który

ukazał się w ubiegłym roku nakładem Wydawnictwa Zwierciadło. Warto tutaj wspomnieć, że to właśnie „Uśpienie” otrzymało tytuł Książki Roku 2025 w kategorii thriller w plebiscycie organizowanym przez portal Granice.pl, co jest ogromnym wyróżnieniem.

Podczas rozmowy Joanna Szpak opowiadała o początkach swojej drogi literackiej oraz o okolicznościach wydania obu książek. Zdradziła także, jak wygląda jej codzienna praca nad powieściami, skąd czerpie pomysły na historie i bohaterów oraz kto jako pierwszy czyta i opiniuje jej teksty. Prowadząca zapytała również o możliwość pojawienia się w przyszłych

książkach wątków związanych z Bieszczadami.

Nie zabrakło także tematów związanych ze studiowaną przez autorkę psychologią. Joanna Szpak mówiła o swoich zainteresowaniach w tym kierunku oraz o tym, w jaki sposób wiedza psychologiczna pomaga jej w budowaniu postaci i konstruowaniu fabuły.

Spotkanie przebiegło w serdecznej atmosferze i zakończyło się rozmowami z czytelnikami oraz podpisywaniem książek. Autorce gratulujemy dotychczasowych sukcesów, kibicujemy jej dalszej twórczości i z niecierpliwością czekamy na kolejne powieści!

# MIEJSKA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA DLA MIESZKAŃCÓW GMINY LESKO

**„Walczyliśmy o komunikację od lat.  
Dziś mamy efekt: 1 kwietnia 2026 roku  
MKS rusza na trasie Sanok-Lesko.  
To nie obietnica. To fakt. To dostępność.  
To impuls rozwojowy dla nas i kolejnych  
pokoleń.”**



# MIEJSKA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA DLA MIESZKAŃCÓW GMINY LESKO

## PRZYSTANKI LINII 16 LUB 17 NA TERENIE GMINY LESKO

- POSTOŁÓW – PRZY ZAJEŹDZIE KMITY
- POSTOŁÓW – PRZY MOŚCIE
- UL. KWIATOWA - PRZY CUKIERNI SŁODKI DOMEK
- UL. JANA PAWŁA II - PRZY ZESPOLE SZKÓŁ TECHNICZNYCH I ARTYSTYCZNYCH / OGRÓDKI DZIAŁKOWE
- UL. FREDRY - PRZY SKLEPIE LIDL
- UL. PIŁSUDSKIEGO - DWORZEC AUTOBUSOWY
- UL. RYNEK - PRZY RATUSZU / DOMU HANDLOWYM
- OSIEDLE SMOLKI (UL. SŁOWACKIEGO) - PRZY BOISKU ORLIK / STARA KOTŁOWNIA
- OSIEDLE SMOLKI (UL. SMOLKI) - PRZY PRZEDSZKOLU SAMORZĄDOWYM
- UL. 1000-LECIA - PRZY BIESZCZADZKIM CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ / KWIACIARNI GRACJA
- UL. MONIUSZKI - PRZY BUDYNKU DAWNEGO POWIATOWEGO URZĘDU PRACY / CMENTARZU ŻYDOWSKIM
- UL. KOCHANOWSKIEGO - PRZY SZPITALU POWIATOWYM
- UL. WITOSA - PRZY CUKIERNI-PIEKARNI SZELCÓW
- UL. PRZEMYSŁOWA - PRZY LESKIM PRZEDSIĘBIORSTWIE KOMUNALNYM
- UL. PRZEMYSŁOWA - PRZY KOMENDZIE POWIATOWEJ POLICJI
- ŁUKAWICA – SKRZYŻOWANIE NA BEZMIECHOWĄ DOLNĄ
- ŁUKAWICA – PRZY STACJI PKP
- ŁUKAWICA – PRZY TARTAKU
- MANASTERZEC – PRZY SKRZYŻOWANIU



**INFOLINIA DO SPGK W SPRAWIE MKS:  
13 464 78 40 (czynna 4:00-24:00)**

**MIEJSKA KOMUNIKACJA  
SAMOCHODOWA  
DLA MIESZKAŃCÓW  
GMINY LESKO**

**ROZKŁAD  
JAZDY LINII  
NUMER 16**

**WÓJTOSTWO (Jana Pawła II) – Kościuszki**  
- Lipińskiego - Zagórz - Lesko - Załuż  
- Przemyska - Kościuszki  
- WÓJTOSTWO (Jana Pawła II)

**(DNI ROBOCZE - OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU)**



**INFOLINIA DO SPGK W SPRAWIE MKS:  
13 464 78 40 (czynna 4:00-24:00)**

**SPGK** Sanockie Przedsiębiorstwo  
Gospodarki Komunalnej  
Sp. z o.o.



Burmistrz Miasta  
i Gminy Lesko

Przystanek			
Wójtostwo	11:30	14:15	19:32
Jana Pawła II	11:32	14:17	19:34
Traugutta	11:33	14:18	19:35
Staszica	11:34	14:19	19:36
Dmowskiego	11:35	14:20	19:37
Rymanowska	11:37	14:23	19:39
Kościuszki	11:39	14:25	19:41
Lipińskiego przychodnia	11:42	14:29	19:44
Dworzec	11:43	14:30	19:45
Lipińskiego AS	11:44	14:31	19:46
Autosan	11:45	14:33	19:47
Cmentarz Posada	11:46	14:35	19:48
Łany	11:47	14:36	19:49
Zahutyń 1	11:49	14:38	19:50
Zahutyń 2	11:50	14:39	19:51
Zahutyń 3	11:51	14:40	19:52
Zagórz Dolina	11:52	14:41	19:53
Nowy Zagórz	11:54	14:43	19:54
Zagórz Mickiewicza	11:56	14:45	19:56
Zagórz Dworzec	11:57	14:46	19:57
Postołów Kmita	12:06	14:55	20:06
Postołów	12:08	14:57	20:08
Lesko Kwiatowa	12:12	15:01	20:12
Lesko Jana Pawła II	12:14	15:03	20:14
Lesko Fredry	12:15	15:04	20:15
Lesko Dworzec	12:17	15:06	20:17
Lesko Ratusz	12:19	15:08	20:19
Lesko Smolki	12:22	15:11	20:22
Lesko Przedszkole	12:23	15:12	20:23
Lesko 1000-lecia	12:25	15:14	20:25
Lesko Moniuszki	12:26	15:15	20:26
Lesko Szpital	12:27	15:16	20:27
Lesko Witosza	12:28	15:17	20:28
Lesko Przemysłowa LPK	12:29	15:18	20:29
Lesko Przemysłowa Policja	12:30	15:19	20:30
Lesko Dworzec	12:33	15:22	20:33
Lesko Fredry	12:35	15:24	20:35
Lesko Jana Pawła II	12:36	15:25	20:36
Lesko Kwiatowa	12:37	15:26	20:37
Bezmiechowa skrzyżowanie	12:40	15:29	20:40
Łukawica PKP	12:42	15:31	20:42
Łukawica tartak	12:44	15:33	20:44
Manasterzec	12:45	15:34	20:45
Sobień	12:47	15:36	20:47
Załuż PKP	12:49	15:38	20:49
Załuż sklep	12:51	15:40	20:51
Załuż OW	12:53	15:42	20:53
Bykowce 3	12:55	15:44	20:54
Bykowce 2	12:56	15:45	20:55
Bykowce 1	12:57	15:46	20:56
Zawadka	12:58	15:47	20:57
Olchowce kościół	13:00	15:49	20:59
Olchowce szkoła	13:01	15:50	21:00
Przemyska	13:02	15:51	21:01
Stomil	13:03	15:52	21:02
Lwowska	13:06	15:55	21:05
Jagiellońska	13:07	15:56	21:06
Kościuszki	13:10	15:59	21:08
Rymanowska	13:11	16:00	21:09
Dmowskiego	13:12	16:02	21:10
Traugutta	13:14	16:03	21:11
Sadowa	13:15	16:04	21:12
Wójtostwo	13:16	16:05	21:13
Wójtostwo SPGK	13:17	16:06	21:14

**MIEJSKA KOMUNIKACJA  
SAMOCHODOWA  
DLA MIESZKAŃCÓW  
GMINY LESKO**

**ROZKŁAD  
JAZDY LINII  
NUMER 17**

**BIAŁA GÓRA / WÓJTOSTWO (Jana Pawła II)**  
- Kościuszki - Przemyska - Załuż  
- Lesko - Zagórz - Lipińskiego - Kościuszki  
- WÓJTOSTWO (Jana Pawła II) / BIAŁA GÓRA

**(DNI ROBOCZE - OD PONIEDZIAŁKU DO PIĄTKU)**



**INFOLINIA DO SPGK W SPRAWIE MKS:  
13 464 78 40 (czynna 4:00-24:00)**

**SPGK** Sanockie Przedsiębiorstwo  
Gospodarki Komunalnej  
Sp. z o.o.



Burmistrz Miasta  
i Gminy Lesko

Przystanek			
Biała Góra			7:47
Rybickiego			7:48
Most Białogórski			7:49
Wójtostwo	5:05	5:55	7:50
Jana Pawła II	5:07	5:57	7:52
Traugutta	5:08	5:58	7:53
Staszica	5:09	5:59	7:54
Dmowskiego	5:10	6:00	7:55
Rymanowska	5:12	6:03	7:58
Kościuszki	5:14	6:05	8:00
Lipińskiego przychodnia	5:16	6:08	8:03
Dworzec	5:17	6:09	8:04
Lipińskiego AS	5:18	6:10	8:05
Beksińskiego	5:19	6:11	8:06
Dworcowa	5:20	6:12	8:07
Lwowska	5:21	6:13	8:08
Stomil	5:24	6:16	8:11
Przemyska	5:25	6:18	8:13
Olchowce szkoła	5:26	6:20	8:15
Olchowce kościół	5:27	6:21	8:16
Zawadka	5:29	6:23	8:18
Bykowce 1	5:30	6:24	8:19
Bykowce 2	5:31	6:25	8:20
Bykowce 3	5:32	6:26	8:21
Załuż OW	5:34	6:28	8:23
Załuż sklep	5:36	6:30	8:25
Załuż PKP	5:38	6:32	8:27
Sobień	5:40	6:34	8:29
Manasterzec	5:42	6:36	8:31
Łukawica Tartak	5:43	6:37	8:32
Łukawica PKP	5:45	6:39	8:34
Bezmiechowa skrz.	5:47	6:41	8:36
Lesko Kwiatowa	5:51	6:45	8:40
Lesko Jana Pawła II	5:53	6:47	8:42
Lesko Fredry	5:54	6:48	8:43
Lesko Dworzec	5:56	6:50	8:45
Lesko Ratusz	5:58	6:52	8:47
Lesko Smolki	6:01	6:55	8:50
Lesko Przedszkole	6:02	6:56	8:51
Lesko 1000-lecia	6:04	6:58	8:53
Lesko Moniuszki	6:05	6:59	8:54
Lesko Szpital	6:06	7:00	8:55
Lesko Witosa	6:07	7:01	8:56
Lesko Przemysłowa LPK	6:08	7:02	8:57
Lesko Przemysłowa Policja	6:09	7:03	8:58
Lesko Ratusz			9:02
Lesko Smolki			9:04
Lesko Smolki Szkoła N/Ż			9:05
Lesko 1000-lecia			9:06
Lesko Dworzec			9:09
Lesko Dworzec	6:12	7:06	9:09
Lesko Fredry	6:14	7:08	9:11
Lesko Jana Pawła II	6:15	7:09	9:12
Lesko Kwiatowa	6:16	7:10	9:13
Postołów	6:20	7:14	9:17
Postołów Kmita	6:23	7:17	9:20
Zasław cegielnia	6:26	7:20	9:23
Zagórz Mickiewicza	6:28	7:22	9:25
Zagórz Dworzec	6:29	7:23	9:26
Nowy Zagórz	6:31	7:25	9:28
Zagórz Dolina	6:32	7:26	9:29
Zahutyń 3	6:34	7:28	9:31
Zahutyń 2	6:35	7:29	9:32
Zahutyń 1	6:36	7:30	9:33
Łany	6:37	7:31	9:34
Cmentarz Posada	6:38	7:32	9:35
Autosan	6:40	7:34	9:37
Beksińskiego	6:41	7:35	9:38
Dworcowa	6:42	7:36	9:39
Jagiellońska	6:44	7:38	9:41
Kościuszki	6:46	7:41	9:44
Rymanowska	6:47	7:42	9:45
Dmowskiego	6:48	7:43	9:46
Traugutta	6:50	7:45	9:48
Sadowa	6:51	7:46	9:49
Wójtostwo	6:52	7:47	9:50
Wójtostwo SPGK	6:53	7:48	9:51

Z KART HISTORII

# Targi leskie w okresie zaboru austriackiego 1772–1918

► TEKST: EDYTA SZPOJNAROWICZ  
ZDJĘCIA: RIP LESKO

**W galicyjskich miasteczkach cotygodniowe targi były ważnym wydarzeniem w życiu lokalnych społeczności, a to z kilku powodów. Targ był okazją dla mieszkańców wsi – mogli sprzedać swoje towary: zboże, warzywa, owoce, jajka, masło, sery, drób i bydło. W zamian kupowali wyroby rzemieślnicze, materiały, narzędzia czy sól. Korzyści zatem były obopólne – oprócz opłat targowych, korzystali karczmarze, handlarze, piekarze i rzemieślnicy. Do tego targi były okazją do spotkań znajomych, rodziny i nawiązywania nowych kontaktów. Lesko w tym przypadku nie było wyjątkiem.**

## Leskie targi we wspomnieniach I połowa XIX w.

W książce Józefa Budziaka pt. „Dzieje Leska 1772–1918” można zapoznać się z ciekawymi opisami targów w Lesku z pierwszej połowy XIX w., są to fragmenty wspomnień m. in. Franciszka Siarczyńskiego: „Ważne to było dawniej miejsce dla handlu z Węgrami. Tędy tylko wolno było prowadzić wina z Węgier do Polski i tu ich skład prawa stanowiły, tu komora celna przez sejm w r. 1643 naznaczoną była. Stąd płody krajowe odchodziły do Węgier i tu bydła zawsze wielki był obdyt, które na targi i jarmarki z Podgórzem do Liska pędzono. Trwa jeszcze w części ten handel, tu robione kasze i krupy różne do Węgier wywożą, a dalsi górale tu się w bydło, zboże i sól opatrują. Jarmarki przeto i targi tutejsze tak ludne bywają jak mało gdzie w kraju”. Kolejny opis targów zamieszczony w książce należał do Mariana Barańskiego. Tak wspominał targi w Lesku: „W każdy wtorek, odbywały się wielkie targi w Lesku. Z wszystkich nawet odległych wiosek i majątków zjeżdżało na rynek setki furmanek chłopskich i bryczek szlachty., która zjeżdżała przeważnie na podwórze pradziadka, konie wprowadzano do stajni i karmiono. Wielu jednak przyjeżdżało konno, bo drogi były bardzo złe, mostu na Sanie nie było, a jedynie kładka dla pieszych.”. Józef Budziak zamieścił również wspomnienia Franciszka Ksawerego Preka, który opisał targ



▲ Targ w Lesku – zdjęcie i opis z książki Józefa Budziaka „Dzieje Leska 1772 – 1918”

z 31 czerwca 1826 r.: „Był to dzień targowy, który zawsze jest liczny. Mnóstwo bydła, wołów i wysmukłych górali snuło się po każdej stronie”. Przytaczając te wspomnienia w swojej książce Józef Budziak zauważył i odnotował zmiany jakie nastąpiły w leskim handlu w pierwszej połowie XIX w. W poprzednich stuleciach handel winem węgierskim był jednym z głównych czynników pobudzających życie handlowe i rozwój miasta. Jednak znacznie tego handlu zaczęło stopniowo maleć, ze względu na zmiany jakie postępowywały w kwestii organizacji handlu w Cesarstwie Austriackim. Warto również zwrócić uwagę, że w XIX w. budowa kolei stopniowo zastępowała dawne szlaki handlowe.

## Leskie targi we wspomnieniach II połowa XIX w.

W drugiej połowie XIX w., a także w pierwszych latach XX w. tj. do wybuchu I wojny światowej, widać już wyraźnie zmiany jakie dokonały się w leskim handlu. W książce Józefa Budziaka na stronach 42–43 mamy interesujący fragment wspomnień z 1857 r., który również to potwierdza: „Słynne to miasto jarmarkami swemi i jest siedzibą handlu górskiego w tej okolicy szczególnie na bydło, woły spaśne i inne, nierogaciznę, zboże i wszelkie wiktuały... Niegdyś były tu sławne składy winne, dziś tylko kilka szynków w nim pozostało.”. We wszystkich tych wspomnieniach przytacza się także handel bydłem – które w tym okresie stało się najważniejszym towarem handlowym w Lesku – ze względu na bardzo dobrze rozwiniętą hodowlę wołów i byków w tym regionie. Józef Budziak wspominał, że po bieszczadzkie bydło przyjeżdżali kupcy nawet z odległych miasteczek galicyjskich np. z Nowego Sącza lub

Gorlic, czy nawet ze Śląska i Słowacji. Mamy również barwny opis targów leskich, który warto przytoczyć, bowiem bardzo obrazowo oddaje klimat tamtych czasów: „W każdy wtorek odbywały się w Lesku jarmarki. Zjeżdżała drobna szlachta i setki furmanek chłopskich. [...] a na całym rynku naokoło ratusza, stały gęsto jeden przy drugim wozy z końmi. Sprzedawano, kto co miał: kobiety masło, sery, drób, a chłopcy różne wyroby z drzewa. Na podstawie zarządzenia Magistratu do godziny 11-tej nie wolno było Żydom handlować. Żydówki wychodziły jednak od rana na drogi prowadzące do miasta i wykupywały od naiwnych kobiet ich wyroby, aby po godz. 11-tej znacznie drożej sprzedać. Krowy, konie, cielaki sprzedawano na targowisku u końca ulicy górnej. Dziedzice załatwiali różne sprawy w urzędach, sprzedawali, kupowali konie i po obfitym posiłku w pokoju śniadańkowym w sklepie wracali do domów. Pod wieczór z wolna miasto pustoszało, zanieczyszczone w niemożliwy sposób, chłopcy przed odjazdem w przepelnionym wyszynku zapili interesy, sam właściciel propinacji Diller szynkował z za długiej lady, obitej blachą. Kieliszki były z tak grubego szkła, że chociaż upadały na kamienną podłogę, nie rozbiły się. Podchmieleni, wyjeżdżali z miasta i wśród śmiechu i strzelania z biczów urządzali wyścigi, przeganiając jeden drugiego na gościńcu.”.

## Leski handlarz, który zostawił po sobie ślad

Na przełomie XIX i XX w. lescy kupcy działali nie tylko w obrębie regionu bieszczadzkiego, podróżowali także w głąb monarchii austro-węgierskiej sprzedając i sprowadzając towar. Lescy handlarze na takie podróże musieli uzyskać pozwolenie od władz

Miejscowość *Lesko* Kraj Galicya

**Wykaz**  
cena przeciętnych mięs wołowego w miesiącu *Styczeń 1907.*

Mianowicie	kilogram		Uwaga
<i>Polędwina wieprzowa</i>	<i>10%</i>	<i>18 kal.</i>	
<i>J. Szarowska bryczka</i>	<i>10%</i>	<i>12 kal.</i>	

*L. 1907/19* Zwierzchność gminna  
*Lesko* 1907

▲ Wykaz przeciętnych cen mięsa wołowego za styczeń 1907 r. dla Leska, wydany przez Zwierzchność Gminną – w zbiorach Regionalnej Izby Pamięci w Lesku

Zwierzchność gminna miasta  
Lesko dnia *10/4* 1914

**Protokół**

spisany w Urzędzie miejskim w Lesku  
*r. Leibisch Hermanem*  
*r. Randem*, na skutek połączenia c. k. Starostwa w Lesku dnia  
w sprawie *przynależności*

Wzywany *Leibisch Herman* *osobista i oswiadcza*  
w Urzędzie w Lesku

*Ponieważ po matce swojej Sarze Rand przynależny jest ten obszar przedniego wielkiego, - jednakże jestem rodem z Leska i od lat 25. w stale i nieprzerwanie mieszkam w Lesku, - i jako handlarz koni, podatkem się o Kartę, przeinymowa, od handlu koni, w Starostwie jednakże i jako odemnie, bym przedłożył certyfikat przynależności, - rai wyjął w Serednieu wielkiem wieśm wyolaci mi radeau certyfikat, - gdyżi przedtem, że mnie wierma, - prosto na podstawię mego domowictwa*

▲ Protokół urzędowy z 1914 r. dotyczący ustalenia przynależności gminnej dla handlarza Leibisch Rand Kormanana – w zbiorach Regionalnej Izby Pamięci w Lesku

wyrabiając tzw. kartę legitymacyjną. Józef Budziak pisząc o leskich kupcach wspominał E. Starka, który sprowadzał owoce. O pozwolenie na takie odległe podróże po monarchii w latach 1913–1914 ubiegał się handlarz koni Leibisch Rand

Korman. W zbiorach Regionalnej Izby Pamięci w Lesku znajdują się jego pisma, w których zabiegał o wydanie karty legitymacyjnej. Serdecznie zapraszamy do odwiedzenia Izby – te i inne ciekawe dokumenty czekają na odkrycie.

► TEKST: GRAŻYNA KAZNOWSKA  
ZDJĘCIA: BEATA RYCHLIKA-  
RAICHEL, BDK

# Mam w sobie świadomość pracownika

Umówiłam się dzisiaj na rozmowę z nowo powołaną panią dyrektorką Bieszczadzkiego Domu Kultury Katarzyną Dudzińską. Nie ukrywam, że osobą znaną mi, z moich teatralnych poczynań, którą cenię i szanuję za jej kreatywność, pomysłowość, ale i za rozagę oraz opanowanie w sytuacjach skrajnych.

Kasiu, zacznę od gratulacji za wygrany konkurs. Kiedy zapytałam Cię czy możemy porozmawiać o Twoich planach dyrektorskich, to początkowo odmówiłaś. Natomiast mi taka rozmowa wydawała się naturalna. Rozmawiałam „na starcie” z poprzednią panią dyrektorką, chciałam więc i z Tobą. Dlaczego oponowałaś?

– Ponieważ jestem jeszcze na etapie poznawania tego miejsca. Oczywiście działam już od dwóch miesięcy, mam swoje pierwsze przemyślenia i drobne zmiany za sobą, ale ten pierwszy rok traktuję trochę pilotażowo. Chcę zobaczyć, co działa, a co nie i na co nas realnie stać. Dopiero po przejściu całego roku budżetowego będę mogła mówić o tym szerzej i bardziej konkretnie, dlatego najpierw chciałam odmówić.

Do perfekcji to rozumiem, jednak przystępując do konkursu na dyrektora opracowałaś swój program, przestudiowałaś wiele dokumentów z BDK – bo wiem, że chciałaś je zobaczyć, dlatego cieszę się, że jednak dałaś się przekonać i dziś rozmawiamy. Tak więc zacznijmy od pytania bardzo prozaicznego ale i ważnego. Co zastałaś w domu kultury gdy się tu pojawiłaś?

– Najbardziej pozytywnie zaskoczył mnie zespół – naprawdę zaangażowany i otwarty. Zostałam bardzo dobrze przyjęta i to na początku dużo daje, szczególnie kiedy wchodzi się do zupełnie nowego środowiska.

Z drugiej strony od razu zobaczyłam, że mamy sporo przestrzeni, która jest po prostu zawałona i niewykorzystana. Więc pierwsza decyzja była dość prosta – robimy porządek i odzyskujemy te miejsca do działania.

Myślę, że mieszkańcy przez chwilę mogli to zauważyć, bo przed budynkiem pojawiły się stare meble, ale szybko – przy współpracy z Leskim Przedsiębiorstwem Komunalnym – wszystko uporządkowaliśmy. Teraz jesteśmy na etapie przygotowywania tych pomieszczeń, żeby mogły normalnie funkcjonować i służyć mieszkańcom. Chciałabym w to włączyć też lokalnych przedsiębiorców, żeby wsparli nas materiałowo, a my ze swojej strony



▲ 1. Katarzyna Dudzińska zapowiada serię ciekawych spotkań kulturalnych w Bieszczadzkim Domu Kultury

zadbamy o to, żeby te przestrzenie naprawdę zaczęły żyć.

**No to jakie to są pomieszczenia i czemu będą służyły?**

– W jednym z pomieszczeń będą odbywać się nowe zajęcia kreatywne z układania klocków LEGO.

**A skąd klocki, czy to jakiś planowany zakup?**

– Nie jest to nasz zakup – działamy tu we współpracy z firmą EDUKIDO, która zapewnia całe zaplecze. Oni prowadzą zajęcia, a my udostępniamy przestrzeń na zasadzie współpracy. Na ten moment zajęcia odbywają się jeszcze w sali kameralnej, bo pomieszczenie jest w trakcie przygotowania, ale docelowo wszystko zostanie przeniesione do nowej pracowni.

Drugie pomieszczenie, to pokój na parterze za kasą, który do tej pory był takim magazynem na różne rzeczy. W tej chwili tworzymy tam zaplecze kuchenne i pokój socjalny.

To jest bardzo potrzebne przy organizacji wydarzeń, bo wcześniejsze zaplecze na trzecim piętrze po prostu się nie sprawdzało. Teraz przenosimy wszystko na dół, doposażamy i przygotowujemy tak, żeby realnie służyło przy wydarzeniach i było dostępne dla wszystkich. To niby drobna zmiana, ale w praktyce bardzo ułatwi pracę.

**Czyli dwa pomieszczenia wygospodarowane, pracownicy przyjęli Cię z sympatią, a proszę powiedz mi z jakimi pomysłami trafiłaś na stanowisko dyrektorki BDK?**

– Pisząc program, bardzo dokładnie przejrzałam budżet i wpisałam tam rzeczy, które realnie jesteśmy w stanie zrobić. Objęłam stanowisko już po uchwaleniu budżetu, więc nie mam dużej przestrzeni na zmiany finansowe. Dlatego od początku zakładałam działania, które możemy wdrożyć tu i teraz, bez dokładania kosztów.

Jednym z założeń mojej koncepcji programowej była organizacja konkursu pod nazwą „Święta Offline”. Pierwszą edycję mamy już za sobą i cieszyła się dużym zainteresowaniem.

**Możemy bardziej szczegółowo powiedzieć czytelnikom co to hasło oznacza?**

– Chciałam trochę odejść od tradycyjnej formy konkursów na kartkę czy pisanek i zaproponować coś innego. Był to konkurs plastyczny, w którym uczestnicy mieli pokazać, jak można spędzić święta razem – bez internetu. W formie rysunku przedstawiali swój pomysł na wspólne, rodzinne spędzanie czasu. Kreatywność dzieci i młodzieży była naprawdę duża i widać było, że mają mnóstwo pomysłów na taki wspólny czas.

Wracając do programu – na pewno będę kontynuowała dużą część działań, które już funkcjonowały w domu kultury, jak chociażby wystawy twórcze. Za nami wystawa obrazów Marty Granatowskiej, a z okazji Dnia Kobiet wystawa fotogramów Zygmunta Krasowskiego „Kobiety – Kobiety”. Odbyło się również kolejne IV Bieszczadzkie Forum Kobiet.

Z nowości wprowadzamy cykl „Cztery pory roku z recitalem”.

”

Myślę o tym, żeby stopniowo doposażać BDK w sprzęt, korzystając z możliwości projektowych i dotacyjnych.

W każdej porze roku zaprosimy innego artystę i zaproponujemy inny klimat, tak żeby trafić do różnych odbiorców. Traktujemy to jako formę sprawdzenia – jeśli będzie zainteresowanie mieszkańców, będziemy ten cykl kontynuować w kolejnych latach. Pierwszym recitalem będzie koncert „Pamiętasz była miłość” w wykonaniu grupy RETRO-spekja, z udziałem Dagny Mikoś – aktorki wywodzącej się z naszych terenów i ubiegłorocznej Osobowości Miasta Rzeszowa.

**A na kiedy dokładnie możemy zaprosić mieszkańców i czytelników na ten recital?**

– Recital odbędzie się 19 kwietnia o godzinie 19:00. Bilety są już dostępne – zarówno online na naszej stronie internetowej, jak i w kasie BDK. Cena biletu to 59 zł. Warto dodać, że teksty tych piosenek mimo upływu lat nadal są bardzo aktualne i bliskie ludziom – więc oprócz dobrej muzyki będzie też trochę uśmiechu i luzu.

A w wakacje planujemy nowość, na którą już dziś zapraszam – w dniach 21–23 sierpnia odbędzie się „Street Food Polska Festiwal”, czyli zlot food trucków połączony z kinem plenerowym i atrakcjami dla dzieci.

**Gdzie zostaną one ustawione? Gdzie odbędzie się ta impreza?**

– Prawdopodobnie na bulwarach przy basenie Aquarius. Chcemy, żeby to było główne miejsce naszych wydarzeń plenerowych. Dzięki temu będzie po prostu większy porządek organizacyjny i mieszkańcy będą wiedzieli gdzie takich wydarzeń szukać.

Oczywiście nie zaniechamy też amfiteatru, który – zgodnie z najnowszymi projektami, o których informuje pan burmistrz – zostanie zmodernizowany i unowocześniony.

**Przypomnij proszę mieszkańcom, bo może nie wszyscy wiedzą, jakie sekcje działają obecnie przy BDK?**

– Na ten moment jest to trochę ruchome, bo część instruktorów studiuje

i dopasowuje grafik do swoich zajęć, ale cały czas działają u nas sekcje: szachowa, wokalna, instrumentalna, Akademia Młodego Muzyka oraz zajęcia z programowania. W najbliższym czasie uruchomimy również zajęcia z układania klocków LEGO, o których wspominałam wcześniej.

No i oczywiście nasza sztandarczowa sekcja, czyli zespół taneczny Bieszczadzkie Zabki, który w tym roku obchodził 45-lecie działalności i jest naszym ambasadorem nie tylko w regionie, ale i poza jego granicami. Warto też podkreślić ich ostatnie sukcesy – 7 marca w Dębicy dwie grupy zdobyły pierwsze i drugie miejsce w swoich kategoriach wiekowych. To ogromna zasługa zarówno instruktorów, jak i rodziców, którzy wspierają dzieci w ich rozwoju – i za to wszystkim należą się duże podziękowania.

**Powiedz mi proszę czy z nadchodzącym latem planujecie więcej imprez w plenerze czy na sali widowiskowej?**

– Tu pojawia się pewne ograniczenie związane ze sprzętem. Bieszczadzki Dom Kultury nie posiada własnego zaplecza technicznego, a organizacja imprez plenerowych wiąże się z dużymi kosztami wynajmu nagłośnienia, oświetlenia i obsługi. Nie chcemy robić wydarzeń kosztem jakości – zależy nam na tym, żeby odbiorcy wychodzili zadowoleni, a nie rozczarowani poziomem technicznym. Dlatego będziemy szukać rozsądnego rozwiązania. Na pewno wyjdziemy z częścią działań w plener, ale raczej w formie pikników czy mniejszych wydarzeń. Większe koncerty planujemy w sali widowiskowo-kinowej.

Równoległe myślę o tym, żeby stopniowo doposażać BDK w sprzęt, korzystając z możliwości projektowych i dotacyjnych. Już teraz zbieram pomysły i przygotowuję się do pisania wniosków, bo nabory ruszają pod koniec roku.

”

Każda forma wyrazu artystycznego znajdzie miejsce na naszej scenie, dlatego chcemy, żeby oferta była różnorodna i każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

Rozmawialiśmy do tej pory o Katarzynie Dudzińskiej jako obecnej już dyrektorce Bieszczadzkiego Domu Kultury. Natomiast wiem, że ludzi interesuje też pewnie czym zajmowałaś się dotychczas i czy masz jakieś doświadczenie zawodowe w tym zakresie.

– Ja tak trochę wędruję, może nie bieszczadzskimi połoninami, ale bieszczadzskimi drogami. Moja droga zawodowa od początku była związana z pracą z ludźmi. Początkowo planowałam iść w stronę pracy z młodzieżą niedostosowaną społecznie, stąd studia z resocjalizacji. Życie jednak szybko zweryfikowało te plany, zostałam mamą i musiałam skupić się na zapewnieniu stabilności. W związku z tym, że taniec był moją pasją od lat, a ja sama potrzebowałam też trochę odskoczni i wyjścia z domu, odezwałam się do Joanny Drozd, instruktorki tańca z Ustrzyckiego Domu Kultury – z pytaniem, czy nie potrzebuje wsparcia. Początkowo chciałam po prostu pomóc, ale okazało się, że trafiłam w dobry moment, bo wybierała się na urlop macierzyński – i tak w 2012 roku zaczęłam swoją pracę w kulturze.

Później był Gminny Ośrodek Kultury w Lutowiskach – mały ośrodek, w którym pracowały trzy osoby z dyrektorem włącznie. To był dla mnie bardzo ważny etap i duże doświadczenie, bo tam człowiek uczy się wszystkiego – od organizacji wydarzeń, przez prowadzenie zajęć, aż po przygotowanie sali, sprzątanie czy nawet gotowanie i pieczenie na różne wydarzenia. Taka trochę szkoła życia (*śmiech*). To był też moment, kiedy poczułam, że chcę zrobić kolejny krok.

W pewnym momencie odebrałam telefon z propozycją stałej już pracy, na pełny etat w Ustrzyckim Domu Kultury. To było dla mnie szczególnie, bo jako dziecko sama chodziłam tam na zajęcia i gdzieś z tyłu głowy zawsze miałam myśl, że kiedyś chciałabym tam pracować. I tak w 2019 roku rozpoczęłam swoją wymarzoną pracę jako specjalista do spraw organizacji imprez. To właśnie tam utwierdziłam się w przekonaniu, że chcę iść dalej i rozwijać się w kierunku zarządzania kulturą.

Moment ogłoszenia konkursu na dyrektora Bieszczadzkiego Domu Kultury był dla mnie naturalnym krokiem – decyzją, żeby spróbować swoich sił i pójść o krok dalej.

**No właśnie, zmieniałaś środowisko. Nie bałaś się tego?**

– Oczywiście że był we mnie strach, ale z drugiej strony zawsze byłam ciekawa nowych wyzwań i nowych środowisk. Uważam, że w kulturze takie zmiany są potrzebne i rozwijające. Miałam świadomość, że wchodzę na głęboką wodę i do miejsca, którego nie znam, ale to mnie bardziej motywowało niż blokowało.

Dzisiaj wiem, że to była dobra decyzja. To, że nie znałam tu wcześniej ludzi, wręcz mi pomogło – mogłam ich poznawać bez uprzedzeń i budować relacje od początku. Na ten moment czuję się tu dobrze



▲ Kasia podkreśla, że współpraca z Ustrzyckim Teatrem Dramatycznym (zespół na zdjęciu) jest dla niej bardzo ważna

”

**Uważam, że łączenie sił między ośrodkami kultury ma duży sens, chociażby ze względu na koszty, które wtedy rozkładają się zupełnie inaczej.**

– a jak będzie dalej, to życie pokaże (*śmiech*).

**Integralną częścią BK jest synagoga. Jakie są plany nowej pani dyrektor w stosunku do tej agendy?**

– Zapoznałam się już z funkcjonowaniem synagogi i uważam, że to miejsce ma bardzo duży potencjał. Wystawiają się tam ciekawi artyści i ten kierunek na pewno chcemy utrzymać. Nie widzę potrzeby dużych zmian w samej formule działania, natomiast brakuje mi trochę większej promocji tego miejsca. Chciałabym to wzmocnić poprzez lepszą informację, częstsze komunikaty, foldery promocyjne aby dotrzeć do szerszego grona odbiorców.

**A staje się ona co raz piękniejsza, chociażby z zewnątrz...**

– Tak, widać że to miejsce naprawdę się zmienia i pięknieje. Gmina pozyskuje pieniądze na kolejne prace, a my chcemy to uzupełnić lepszą promocją, żeby więcej osób po prostu je odkrywało i z niego korzystało.

**Zapytam jeszcze o kino, które po wielu latach powróciło do Bieszczadzkiego Domu Kultury, jak to jest z kinem. Jest ono rentowne? Nierentowne? Potrzebne czy nie.**

– Nie ukrywajmy, kina mają dziś trudniej, bo konkurencja ze strony platform streamingowych jest ogromna. Ludzie mają dostęp do filmów praktycznie od ręki. Widać też, że największym zainteresowaniem cieszą

się produkcje, które dają coś więcej – dobrą oprawę wizualną, muzykę czy efekty, których nie da się odtworzyć w domu. Ale mimo tego uważam, że kino jest potrzebne. To ważny element kultury i zupełnie inne doświadczenie niż oglądanie filmu na telefonie czy w domu.

Z mojej perspektywy najważniejsze jest to, żeby mądrze dobierać repertuar i pilnować kwestii dystrybucji oraz kosztów, tak żeby to wszystko się bilansowało.

**Nie ukrywam, że moje pytanie wynikało z ciągłego dylematu, o którym słyszę w różnych domach kultury posiadających jedną salę widowiskowo-kinową, czy dystrybuować filmy czy wynajmować na koncerty, spektakle, etc. Jak sobie z tym radzić aby nie stracić odbiorcy?**

– To jest rzeczywiście dylemat, z którym mierzy się wiele domów kultury. Trzeba za każdym razem ocenić, co w danym momencie ma większy sens, czy dany film się obroni i przyciągnie widza, czy lepiej postawić na wydarzenie z udziałem artystów zewnętrznych. Czasem bardziej opłaca się zaprosić artystów i zorganizować koncert czy spektakl, bo nawet jeśli nie ma dużego zysku, to przynajmniej nie generujemy strat. To jest trochę ciągle szukanie balansu i podejmowanie decyzji na bieżąco – nie ma jednego dobrego rozwiązania.

Uważam, że każda forma wyrazu artystycznego znajdzie miejsce na naszej scenie, dlatego chcemy, żeby oferta była różnorodna i każdy mógł znaleźć coś dla siebie.

**No to odskoczmy znów na chwilę od Bieszczadzkiego Domu Kultury i zapytam tak. Jaka jest Katarzyna Dudzińska prywatnie?**

– Oj, bardzo trudne pytanie.

**Boooo...?**

– Bo... Znamy się, to może Ty mi powiesz jaka jestem (*śmiech*)?

**Nie nie, ja chce usłyszeć samoocenę, choć wiem jak ona jest trudna.**

– Myślę, że jestem osobą kreatywną. Lubię działać i szukać nowych rozwiązań. Zdarza mi się oczywiście działać na ostatnią chwilę, ale mimo tego

potrafię się zorganizować i doprowadzić rzeczy do końca.

**No to może ja powiem tylko jedną opinię jaką słyszałam na Twój temat. A mianowicie, że bardzo trudno wyprowadzić Cię z równowagi. Jak to się robi?**

– Myślę, że wynika to z cierpliwości. Emocje oczywiście są, ale kiedy jest ich za dużo, wołam na chwilę wyjść i wrócić do tematu na spokojnie. Jestem też osobą szczerą i nawet jeśli mam inne zdanie, to lubię dochodzić do porozumienia. Bardzo często zdarza się, że po wysłuchaniu argumentów potrafię zmienić zdanie.

**A jaka jest Katarzyna jako mama 14 letniego syna?**

– Och, przez to że Filip jest teraz nastolatkiem, to bywa i burzliwie (*śmiech*). Ale na pewno jestem taka jak w życiu. Traktuję go z szacunkiem i z pełną świadomością, że ma prawo do swojego zdania i swoich poglądów. Niejednokrotnie też dzięki niemu zmieniłam swój sposób myślenia.

Kiedyś usłyszałam, że moje pokolenie, tak zwanych millenialsów, jest „ostatnim pokoleniem, które słuchało w stu procentach swoich rodziców i pierwszym pokoleniem, które słucha swoich dzieci”. I myślę, że jest w tym dużo prawdy. Chciałabym, żebyśmy za kilka lat wszyscy zapomnieli o tym, że kiedyś mówiło się, że „dzieci i ryby głosu nie mają”.

**Brawo. No to powrómy – tak już na koniec, do dyrektorki Bieszczadzkiego Domu Kultury. Wejdzmy na trudny grunt, który spędza sen z powiek wielu dyrektorom, a mianowicie brak wystarczających środków finansowych. Jak można pogodzić organizację imprezy z brakiem funduszy na nią?**

– Część wydarzeń zamkniętych będzie odpłatna, oczywiście tam, gdzie mieszkańcy będą chcieli z takiej oferty skorzystać. Jestem też zwolenniczką myślenia, że nie zawsze trzeba robić jedną dużą, kosztowną imprezę. Czasem lepiej rozłożyć środki na kilka mniejszych, ale wartościowych wydarzeń w ciągu roku. Bardzo zależy mi też na inwestowaniu w dzieci i młodzież – żeby uczestnicy naszych zajęć mogli wyjeżdżać,

zobaczyć, jak działają inni, nabyć doświadczenia.

Zespoły takie jak „Bieszczadzkie Żabki” już to robią, ale chcemy, żeby podobne możliwości miały też inne grupy, jak chociażby nasz zespół wokalny „Pogłos”. Inwestowanie w młodych ludzi to tak naprawdę inwestowanie w przyszłość.

**Przyszłaś Kasiu na stanowisko dyrektora z dużym doświadczeniem pracy w kulturze, czy było Ci przez to łatwiej objąć tę funkcję?**

– Na pewno w pewnym sensie jest mi łatwiej, bo mam w sobie świadomość pracownika. Wiem, z czym sama się mierzyłam i czego często nam brakowało. Dlatego dziś patrzę na wiele rzeczy trochę inaczej i staram się szukać prostych, realnych rozwiązań.

**A czy widzisz potrzebę współpracy regionalnej oświatnych ośrodków kultury, czy powinno być to tak jak dotychczas, że „każdy sobie rzepkę skrobie”?**

– Zdecydowanie widzę potrzebę takiej współpracy i mam już w tym doświadczenie. Uważam, że łączenie sił między ośrodkami kultury ma duży sens, chociażby ze względu na koszty, które wtedy rozkładają się zupełnie inaczej. Ale to też nie tylko kwestia finansów, tylko możliwości zrobienia czegoś większego i ciekawszego wspólnie.

Z mojej strony jest pełna otwartość na taką współpracę i chętnie będę ją rozwijać.

**Tak już dosłownie na koniec. Jaki zakładasz długoplanowy cel, powiedzmy ten trzyletni?**

– Pierwszy rok to dla mnie przede wszystkim poznanie i sprawdzenie, zobaczenie co działa, co wymaga zmiany i na co realnie nas stać. Drugi rok, to już etap porządkowania i wdrażania, poprawiania tego, co nie do końca się sprawdziło i rozwijania tego, co ma potencjał. A trzeci rok to moment, w którym można działać już w pełni po swojemu i wprowadzać nowe pomysły z większą swobodą.

Po tych trzech latach na pewno będę gotowa stanąć do oceny swojej pracy, bo to jest też dobry czas, żeby mogła sprawdzić siebie, a mieszkańcy mnie – i wtedy wszystko będzie jasne (*śmiech*).

**Dziękuję pięknie za tą rozmowę, życzę spełnienia założeń i spokojnej możliwości ich realizacji.**

”

**Chciałabym, żebyśmy za kilka lat zapomnieli o tym, że kiedyś mówiło się, że: „dzieci i ryby głosu nie mają”.**

## MIEJSKA KOMUNIKACJA SAMOCHODOWA DLA MIESZKAŃCÓW GMINY LESKO

### CENY BILETÓW JEDNORAZOWYCH

#### Bilet jednorazowy na terenie Leska

(w granicach administracyjnych miasta):

- normalny – 4,00 zł
- ulgowy samorządowy – 3,20 zł
- ulgowy ustawowy – 2,00 zł

#### Bilet wieloprzejazdowy czasowy - 45 minutowy

(w granicach administracyjnych miasta Leska):

- normalny – 4,40 zł
- ulgowy samorządowy – 3,40 zł
- ulgowy ustawowy – 2,20 zł

#### Bilet wieloprzejazdowy całodzienny

(w granicach administracyjnych miasta Leska):

- normalny – 16,00 zł
- ulgowy samorządowy – 12,00 zł
- ulgowy ustawowy – 8,00 zł

#### Bilet jednorazowy Lesko – Sanok:

- normalny – 8,00 zł
- ulgowy samorządowy – 7,00 zł
- ulgowy ustawowy – 4,00 zł



skycash

skycash

**KUP  
BILET**  
za pośrednictwem  
aplikacji **Sky Cash**

Cena biletu uzależniona jest od długości trasy oraz strefy biletowej

Pełny cennik znajduje się na [www.lesko.pl](http://www.lesko.pl)  
– zakładka „Mieszkaniec/Turysta”  
– Transport Miejski – Cennik



INFOLINIA DO SPGK W SPRAWIE MKS:  
**13 464 78 40** (czynna 4:00-24:00)

SPORT

# Sukces pływaków z Leska

## Aquarius na podium w Tarnobrzegu

► TEKST I ZDJĘCIE: UKS  
AQUARIUS TEAM

**Pływacy z Leska znakomicie rozpoczęli wiosnę. Podczas Pucharu Podkarpacia w Tarnobrzegu zdobyli 24 medale i zajęli drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej, osiągając najlepszy wynik w historii klubu.**

Puchar Podkarpacia rozegrany w Tarnobrzegu w pierwszy dzień wiosny przyniósł duży sukces zawodnikom klubu Leski Aquarius. Drużyna z Leska zajęła drugie miejsce w klasyfikacji drużynowej, zdobywając 29 749 punktów według systemu World Aquatics.

W zawodach wystartowało 22 zawodników i jak podkreślają trenerzy – na końcowy wynik pracował cały zespół. Każdy start miał znaczenie, a pływacy często rywalizowali także w konkurencjach, które nie należą do ich ulubionych. Mimo to pokazali dużą determinację i opanowanie.

Rezultat cieszy tym bardziej, że to pierwsze podium memoriałowe w historii działalności klubu.

Z Tarnobrzega zawodnicy wrócili z 24 medalami – w tym 2 złotymi, 7 srebrnymi i 15 brązowymi. Padło również aż 55 rekordów życiowych oraz 9 nowych rekordów klubu, w tym dwa ustanowione przez sztafety.

Wśród najbardziej utytułowanych zawodników znaleźli się m.in. Michał Fedak, który zdobył dwa srebrne medale i ustanowił rekordy klubu na dystansach 50 i 100 metrów stylem grzbietowym, oraz Natalia Futryk



– zdobywczyń dwóch złotych i jednego srebrnego medalu. Na podium wielokrotnie stawali także m.in. Milena

Miller, Antoni Jarema, Paulina Karwaj i Róża Kameczura.

Dobrze zaprezentowały się również sztafety. Brązowy medal wywalczyła sztafeta 6 × 50 m stylem dowolnym, a kobieca sztafeta zmienna nie tylko stanęła na podium, ale także ustanowiła nowy rekord klubu. Rekord poprawiła również

męska sztafeta 4 × 50 m stylem zmiennym.

Jak podkreślają przedstawiciele klubu, ten wynik to dopiero początek. Przed zawodnikami kolejne starty i wyzwania, ale jak zaznaczają – praca z taką drużyną to zarówno przyjemność, jak i motywacja do dalszego rozwoju.

ZAPROSZENIE

"CZTERY PORY ROKU... Z RECITALEM"

BK BIESZCZADZKI DOM KULTURY

Recital  
**PAMIĘTASZ,  
BYŁA MIŁOŚĆ**

grupa RETRO-spekcja

19 kwietnia godz. 19:00  
Bieszczadzki Dom Kultury.

Wystąpią: Joanna Jucha, Dagny Mikoś,  
Adrian Gawlik

Artystom akompaniuje na żywo pianista:  
Oleg Sznicar.

**BILETY W CENIE 59 ZŁ - NA STRONIE INTERNETOWEJ  
BDK.SYSTEMBILETOWY.PL ORAZ W KASIE BILETOWEJ.**



REKLAMY

**Delikatesy Piotruś Pan LESKO**  
ul. Parkowa 2, 38-600 Lesko

**ZAPRASZAMY:**  
poniedziałek-sobota  
6:00-21:30  
niedziela handlowa  
8:00-20:00  
[www.piotruspan.pl](http://www.piotruspan.pl)

**HOTEL RESTAURACJA**  
S

ul. Piłsudskiego 37  
38-600 Lesko  
tel. (0-13) 400-05-80  
[www.szalc.eu](http://www.szalc.eu)

Organizujemy: przyjęcia weselne, przyjęcia komunijne, bankiety, imprezy okolicznościowe.

Pełkaniś-Cukierka "Szalce" Lesko Spółka Joanna Halina, Andrzej, Maria, Romuald Szalc ul. Przemysłowa 2, 38-600 Lesko

**REPERTUAR KINA**

**TAJNY AGENT**  
PT 10/04 18:00  
SB 11/04 18:00  
ND 12/04 18:00



**DOBRY CHŁOPIEC**  
PT 24/04 16:00  
SB 25/04 16:00  
ND 26/04 16:00



**SUPER MARIO GALAXY FILM**  
PT 10/04 14:00, 16:00  
SB 11/04 14:00, 16:00  
ND 12/04 14:00, 16:00



**BEZ WYJŚCIA**  
PT 24/04 18:15  
SB 25/04 18:15  
ND 26/04 18:15

PT 17/04 14:00, 16:00, 18:00  
SB 18/04 14:00, 16:00, 18:00

PT 24/04 14:00  
SB 25/04 14:00  
ND 26/04 14:00

**BILETY DOSTĘPNE NA:**  
[www.bdk.systembiletowy.pl](http://www.bdk.systembiletowy.pl)

lub w **KASIE BILETOWEJ**  
godzinę przed każdym seansem



**KINO BDK**

**BDK KWIECIEŃ 2026****HARMONOGRAM WYDARZEŃ**

ZESPÓŁ TANECHNY  
BIESZCZADZKIE ŻABKI  
ORAZ BIESZCZADZKI DOM  
KULTURY ZAPRASZAJĄ NA:

**XIII KONKURS  
TAŃCA  
WŁASNE  
TWÓRCZOŚCI**

**30.04**  
2026  
16:00  
SALA WIDOWISKOWO  
- KINOWA BDK

BDK BIESZCZADZKI DOM KULTURY

**BIESZCZADZKA GALERIA  
SZTUKI SYNAGOGA**

wystawa  
**BIESZCZADZKIE  
ZADUMANIA 2026**

SPOTKANIE Z ARTYSTAMI ORAZ KONCERT  
LABORATORIUM GŁĘBOKIEGO CZUCIA  
ANIA AXJA JAŻDŻYK

**25.04.2026 12:00**

BDK BIESZCZADZKI DOM KULTURY

"CZTERY PORY ROKU... Z RECITAŁEM"

Recital  
**PAMIĘTASZ,  
BYŁA MIŁOŚĆ**

grupa RETRO-spekcja  
19 kwietnia godz. 19:00  
Bieszczadzki Dom Kultury.

Wystąpią: Justyna Jucha, Dagry Mikoś,  
Adrian Garwlik

Artystom akompaniują na żywo pianista  
Oleg Sznicar.

BILETY W CENIE 50 ZŁ - NA STRONIE INTERNETOWEJ  
BOK.SYSTEMBILETOWY.PL ORAZ W KASIE BILETOWEJ.